

Sprawozdanie

Dzień dobry, nazywamy się Dymitry Semianiuk i Hordiihuk Danylo, studujemy Gastronomię i sztukę kulinarną na 2 roku na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie.

Na Erasmusa zdecydowaliśmy się pojechać na czwartym semestrze I stopnia studiów. Przeglądając możliwe kierunki wyjazdu zobaczyliśmy na liście Stambuł i od razu wiedzieliśmy, że to właśnie tam chcemy jechać. Okres naszego pobytu na Erasmusie przypadał na semestr letni 2022/2023.

Stambuł to ogromna metropolia oficjalnie licząca 15,5 mln ludzi, nieoficjalnie mówi się o 20 mln. Miasto położone jest na dwóch kontynentach, Europie i Azji. Loty z Polski lądują na lotnisku po europejskiej stronie. Warto wspomnieć, iż jest to jedno z największych lotnisk na świecie. Bezpośrednio z lotniska są autobusy do każdej dzielnicy, a bilet (kartę) można kupić w dedykowanej do tego maszynie, niestety tylko przy użyciu gotówki (lir tureckich). Kosztowały nam bilety 60 lir, czyli około 15zł. Mieszkaliśmy w dzielnicy Avcılar (europejska strona) blisko metra, stacji metrobuses, wielu przystanków autobusowych oraz dużego centrum handlowego.

W Stambule istnieje wiele różnych środków transportu, w tym: 7 linii metra (kolejne w budowie, w tym linia na wspomniane lotnisko), tramwaje, pociągi, autobusy, promy kursujące z jednego kontynentu na drugi. Do tego dochodzą małe autobusy, tzw. dolmuse - są to prywatni przewoźnicy, którzy jeżdżą tylko między dzielnicami (z punktu A do punktu B), koszt biletu to kilka lirów. W komunikacji miejskiej nie ma możliwości poruszania się bez biletu, wszędzie są bramki z czytnikami. Obowiązuje karta Istanbul Card, którą można doładować dowolną kwotą we wspomnianych automatach lub kioskach. Studenci mają dedykowane karty, więc płacą tylko 140 lirów za 30 dni, w których mają 200 przejazdów. Kartę studencką można wyrobić w specjalnych punktach i należy okazać kopię legitymacji studenckiej oraz zdjęcie.

Nie polecamy kupować turecką kartę sim na lotnisku, lepiej wziąć ją już w mieście w takich sklepach jak BIM, A100 czy ONUR albo bezpośrednio w sklepach firmy telekomunikacyjnej. Koszt startera to około 600 lir, następne doładowania to koszt 200 lir przy pakiecie 20 Gb, co jest bardzo drogo. Warto tutaj wspomnieć o dwóch problematycznych sytuacjach związanych z telefonem i kartą sim. Pierwszy z nich to to, iż po 4 miesiącach telefon zostanie zablokowany i nie ma możliwości korzystania z niego (każdy telefon zagraniczny w ciągu roku ma 6 miesięcy użytkowania, po tym czasie blokada urządzenia). W celu odblokowania należy zapłacić podatek ok. 7000 lir (1200zł na ten czas). Kupno nowego telefonu w Turcji jest nieopłacalne - elektronika jest droga. Drugim problemem jest to, iż karta sim zostanie zablokowana po upływie 6 miesięcy. Uniknąć tego można podpinając do niej numer ikamet.

Ikamet to pozwolenie na pobyt, o które trzeba wystąpić w przeciągu 3 miesięcy. Najlepiej zrobić to na początku pobytu, ponieważ urzędy tureckie działają powoli. Jeżeli nie wystąpi się z wnioskiem o ikamet, to w takim przypadku na lotnisku opuszczając Turcję zapłaci się mandat naliczany w zależności od liczby nielegalnie spędzonych dni. Większość uczelni dopełnia formalności związanych z ikametem za studentów. Po stronie studentów leży aplikacja online, dostarczenie wymaganych dokumentów na uczelnię oraz opłata w wysokości 400 lir w urzędzie i ubezpieczenie 800 lir.

Mieszkaliśmy w akademiku od naszej uczelni (Enis Çebi Dormitories) w pokoju 4-pokojowym, chociaż byliśmy tam we dwóch.

Płaciliśmy 4000 lir (200 euro) z osoby za to dostaliśmy właśnie pokój, sprzątanie 2 razy w tygodniu, łazienkę w pokoju, siłownię, dostęp do pralek, dużą kuchnię, pole do ping-ponga, i ładny ogródek. Można też było znaleźć taniej, ale to tego nie wartuje, na naszą opinię to jest najlepszy wybór w takiej cenie.

Uczelnia, na której studiowaliśmy to Istanbul Gelisim University. Studiowaliśmy w języku angielskim. W Turcji występują egzaminy połowkowe i końcowe na wszystkich uczelniach. Dodatkowo popularne są prace domowe czy prezentacje. Relacje pomiędzy studentami a wykładowcami są zdecydowanie luźniejsze niż na

większości polskich uczelni. Zazwyczaj na początku wykładu prowadzący pytał studentów co u nich słychać czy jak się czują, a studenci bez skrupowania odpowiadali. Takie rozmowy mogły trwać nawet do 15 min. Komunikację z biurem wymiany międzynarodowej oceniam dobrze. Zazwyczaj odpowiedź na maila przychodziła w ciągu tygodnia. Niestety przez trzesienie ziemi w Turcji studia odbywały się online, i tylko w końcu kwietnia były zmienione na mieszane, czyli te studenci którzy chcieli mogły przyjść na uniwersytet ale nie było to obowiązkowe. Legitymacja studencka została otrzymana to miesiącu. Na jej podstawie można wykupić za 30 lir studencką kartę do muzeów ważną przez rok. Jest to bardzo niski koszt, a na jej podstawie można zobaczyć wiele ciekawych miejsc (do każdego z tych miejsc możliwość dwukrotnego wejścia).

Koszty utrzymania w Turcji uzależnione są od kursu euro. Podczas naszego pobytu kurs 1 euro oscylował w granicach 20 lir, teraz to około 30 lir. Jedzenie w restauracjach jest drogie ale bardzo smaczne. W Turcji bardzo popularne są śniadania, polecam wybrać się ze znajomymi na tureckie śniadanie! Alkohol jest droższy niż w Polsce, natomiast tytoń o wiele tańszy. Warto poznawać różnych ludzi, nie tylko osoby związane z Erasmusem. W Stambule znajdziemy naprawdę ogromną mieszankę kulturową. Zapoznaliśmy ludzi nie tylko z Europy ale również Wielkiej Brytanii, Afryki Północnej i Azji. Turcy jako społeczeństwo są bardzo mili, uprzejmi i pomocni - oprócz dużej części taksówkarzy! Na taksówkarzy należy uważać ponieważ słysząc język obcy mogą pojechać okrężną drogą żeby więcej zarobić. Nie wszyscy obywatele Turcji znają język angielski dlatego warto przyswoić sobie podstawowe zwroty, ułatwi to nam komunikację w życiu codziennym. Podsumowując uważamy, iż wybór Stambułu na spędzenie Erasmus to najlepsze z możliwych miejsc. Niesamowita przyroda, nowoczesność połączona z historią, wspaniali ludzie, inna kultura dzięki której człowiek otwiera się na różnorodność, a dyskusje z ludźmi z różnych części globu sprawiają, iż świat oraz możliwości jakie on nam daje są na wyciągnięcie ręki. Gorąco polecamy i zachęcamy wszystkich do wybrania Stambułu jako miejsca do spędzenia Erasmus.